

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Henryk Gradzik

SSN Rafał Malarski

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **podmiotu zbiorowego „I...” Sp. z o.o.**
pociągniętego do odpowiedzialności z art. 77 § 2 kks, art. 6 § 2 kks, art. 9 § 3 kks
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 26 kwietnia 2018 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 13 czerwca 2017 r., sygn. akt IV Ka [...] /17
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego [...] w W. z dnia 24 stycznia
2017r., sygn. akt II K [...] /16,

1. oddala kasację;

**2. obciąża podmiot zbiorowy „I...” Sp. z o.o. kosztami
sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017 r., na podstawie art. 3 pkt 1 i art. 5 pkt 2 i art. 4 oraz art. 16 ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (zwanej dalej u.o.p.z.), pociągnął do odpowiedzialności podmiot zbiorowy „I...” Sp. z o.o. z siedzibą w W. za czyn działającego w jego imieniu W.S., który prowadząc sprawy gospodarcze płatnika „I...” Sp. z o.o., w krótkich odstępach czasu i z

wykorzystaniem takiej samej sposobności, poczynawszy od 20 lutego 2014 r. do 20 stycznia 2015 r., nie wpłacał w ustawowym terminie na rachunek Urzędu Skarbowego [...] w W. zaliczek na podatek dochodowy pobranych od wynagrodzeń wypłaconych za miesiące od stycznia do grudnia 2014 r. w łącznej kwocie 45.390 zł, wyczerpując tym samym znamiona czynu z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s., za który to czyn prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego [...] z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K [...] /16, udzielono W.S. zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności i za to na podstawie art. 7 ust. 1 u.o.p.z. wymierzył podmiotowi zbiorowemu „I...” sp. z o.o. karę pieniężną w kwocie 1.000 zł, zwalniając ten podmiot zbiorowy od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Od wyroku tego apelował obrońca wskazanego podmiotu zbiorowego. Po rozpoznaniu jego środka odwoławczego, Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zwalniając podmiot zbiorowy od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego z zaliczeniem wydatków za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca podmiotu zbiorowego. Zarzucił mu:

1. procedowanie i orzekanie przez Sąd II instancji w składzie jednoosobowym, mimo że zgodnie z przepisami art. 22 zd. 1 u.o.p.z. w zw. z art. 29 § 1 k.p.k., Sąd odwoławczy winien na rozprawie apelacyjnej orzekać w składzie trzech sędziów, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., powodującą obowiązek uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 3 pkt 1, art. 5 pkt 2, art. 4 oraz art. 16 u.o.p.z. w zw. z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz w zw. z art. 1 § 3 k.k., polegającą na akcesoryjnym, niejako „automatycznym”, pociągnięciu do odpowiedzialności oskarżonego podmiotu zbiorowego za czyn działającego w jego imieniu W.S., pomimo że oskarżony podmiot zbiorowy swoim działaniem nie wyczerpał ustawowych znamion przestępstwa określonego w ww. przepisach, a nadto nie można mu przypisać winy w czasie czynu, brak jest także korzyści majątkowej po stronie oskarżonego

podmiotu, a zadłużenie publicznoprawne ze strony podmiotu zostało uiszczone przed wszczęciem niniejszego postępowania;

3. z ostrożności procesowej - w konsekwencji naruszenia opisanego w zarzucie 2 - obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 u.o.p.z., polegającą na przyjęciu, że skoro popełniony przez W.S. czyn przyniósł Spółce korzyści w postaci czasowego finansowania działalności Spółki ze środków należnych Skarbowi Państwa, to nie był to szczególnie uzasadniony wypadek do odstąpienia od orzeczenia kary pieniężnej w sytuacji, gdy po pierwsze podmiot zbiorowy stanowi Spółkę prawa handlowego w restrukturyzacji, a ustalenie Sądu odnośnie do korzyści majątkowej, podobnie jak inne okoliczności wskazane w tym zarzucie, nie zostały w żaden sposób wykazane, a ponadto brak zastosowania przepisu art. 12 u.o.p.z. przez Sądy obu instancji stoi w zasadniczej sprzeczności z uzasadnieniem wyroku Sądu I instancji dotyczącym wymiaru kary;

4. obrazę przepisów postępowania, która miała zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a następnie Sądu II instancji jedynie na podstawie akt sprawy karnej W.S. oraz odpisu pełnego z KRS podmiotu zbiorowego i na tej podstawie stwierdzenie, że pozwalają one na przypisanie odpowiedzialności Spółce, pomimo że faktycznie w postępowaniach Sądów obu instancji nie została podjęta żadna inicjatywa dowodowa w celu ustalenia rzeczywistej sytuacji finansowej podmiotu zbiorowego w objętych zarzutem latach 2014 i 2015, pomimo, że Sąd II instancji na wyraźny wniosek obrońcy ujawnił dokumenty dołączone do apelacji, a to sprawozdania finansowe podmiotu zbiorowego za lata 2014 i 2015, jednak w ogóle nie podjął się ich analizy w kontekście postępowania restrukturyzacyjnego Spółki w odniesieniu do jego zawinienia, które to postępowanie zostało wszczęte w wyniku złej sytuacji finansowej podmiotu zbiorowego;

5. obrazę przepisów postępowania, która miała zasadniczy wpływ na treść skarżonego wyroku, a to art. 440 k.p.k., polegającą na naruszeniu podstawowej zasady postępowania karnego *ne bis in idem*, wyrażającej się w niniejszym postępowaniu podwójnym ukaraniem podmiotu zbiorowego za czyn, za który

wcześniej - w tych samych okolicznościach - został już prawomocnie skazany jego członek zarządu.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., ewentualnie w przypadku stwierdzenia oczywiście niesłusznego skazania oskarżonego podmiotu zbiorowego, zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i uniewinnienie Spółki od zarzucanego jej czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i jako taka została oddalona. Zauważyć na wstępie należy, że zarzuty tej skargi zawarte w pkt 2-5 są wręcz oczywiście bezzasadne. Po pierwsze, zarzuty te nie są poprawnie sformułowane od strony formalnej. Skarżący nie podniósł bowiem naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., a przecież okoliczności, których dotyczą podniesione zarzuty, były już wskazywane w apelacji. Należało więc zarzucić obrazę przepisu dotyczącego kontroli odwoławczej. Postawienie zarzutów w przyjętej przez skarżącego formie oznacza, że kasacja skierowana jest *de facto* względem orzeczenia Sądu pierwszej, a nie drugiej instancji. Po wtóre, do zarzutów apelacji Sąd Okręgowy odniósł się prawidłowo, nie pomijając żadnego z nich, z powołaniem poprawnej i obszernej argumentacji. Słusznie wskazał ten Sąd, że zrealizowane zostały wymagane ustawą przesłanki odpowiedzialności podmiotu zbiorowego, za czym przemawiały powołane dowody, jak również brak było podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary w trybie art. 12 u.o.p.z. Nadto trafnie podał Sąd Okręgowy, że przecież fakt popełnienia czynu zabronionego wymienionego w art. 16 u.o.p.z. przez osobę, o której mowa w art. 3 u.o.p.z., potwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym, jest jednym z warunków odpowiedzialności podmiotu zbiorowego. Tym samym chodzi tu o odpowiedzialność osoby fizycznej, która warunkuje dopiero odpowiedzialność podmiotu zbiorowego. Nie można więc twierdzić, że w ten sposób doszło do naruszenia zasady *ne bis in idem*. Wobec tego odwołać się należy do przekonujących wywodów Sądu odwoławczego w zakresie omawianych tu zarzutów. Stawianie ponownie tych samych zarzutów oznacza w istocie próbę wywołania ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy, co nie jest dopuszczalne.

Natomiast w kwestii zarzutu pierwszego kasacji, zauważyć należy, co następuje. Rozpocząć trzeba od tego, że przepisy u.o.p.z. nie zawierają regulacji dotyczących składu rozpoznającego sprawy objęte materią tej ustawy. Oznacza to, że skład sądu w tych sprawach winien być kształtowany w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego, skoro do postępowania w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary stosuje się odpowiednio przepisy tego kodeksu, o ile przepisy u.o.p.z. nie stanowią inaczej (art. 22 u.o.p.z.). W tym wypadku „odpowiednie” stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego oznacza stosowanie ich „wprost”, skoro brak jest odmiennej regulacji.

Przypomnieć więc trzeba, że stosownie do treści art. 29 § 1 k.p.k., na rozprawie apelacyjnej sąd orzeka w składzie trzech sędziów, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Wyjątkiem od tej zasady jest regulacja zawarta w art. 449 § 2 k.p.k., przewidującą, że jeżeli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, to sąd odwoławczy orzeka na rozprawie jednoosobowo, chyba że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej (wówczas w składzie trzech sędziów).

Postępowanie w sprawie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych nie przewiduje klasycznego postępowania przygotowawczego. Nie stosuje się w nim więc przepisów kodeksu postępowania karnego o postępowaniu przygotowawczym (art. 22 zdanie drugie u.o.p.z.), a samo postępowanie w przedmiocie omawianej odpowiedzialności wszczyna się zasadniczo na wniosek prokuratora lub pokrzywdzonego skierowany do sądu (art. 27 ust. 1 u.o.p.z.).

Z literalnej wykładni art. 449 § 2 k.p.k. wynika, że sąd odwoławczy orzeka na rozprawie jednoosobowo w sprawach, w których prowadzone było postępowanie przygotowawcze i zakończyło się ono w formie dochodzenia, w przeciwieństwie do spraw, w których doszło do zakończenia postępowania w formie śledztwa, kiedy to skład na rozprawie odwoławczej zawsze powinien być kształtowany w oparciu o przepis ogólny (art. 29 § 1 k.p.k.). Na gruncie kodeksu postępowania karnego – co jest oczywiste – postępowanie przygotowawcze może być prowadzone w formie śledztwa lub dochodzenia. Podkreślić w tym miejscu jeszcze raz trzeba, że w sprawach rozpoznawanych na podstawie przepisów u.o.p.z., postępowanie

przygotowawcze w ogóle nie jest prowadzone. Wprawdzie przywołany już art. 449 § 2 k.p.k. odczytany wprost odnosi się wyłącznie do spraw, w których postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, to jednak z jego brzmienia nie sposób wyprowadzić wniosku, że w sprawach odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary należy stosować skład wynikający z ogólnej zasady opisanej w art. 29 § 1 k.p.k.

Powyższe uwagi wskazują, że ustawodawca nie wypowiedział się wyraźnie, w jakim składzie winien procedować sąd odwoławczy na rozprawie, w sytuacji, gdy w ogóle nie było prowadzone postępowanie przygotowawcze. W takim przypadku pojawia się kwestia wzajemnej relacji art. 29 § 1 k.p.k. do art. 449 § 2 k.p.k. i wykładni tego ostatniego przepisu. Nie budzi wątpliwości, że art. 449 § 2 k.p.k. jest przepisem szczególnym, który wprowadza wyjątek od zasady wyrażonej w art. 29 § 1 k.p.k. Otwarta pozostaje natomiast kwestia jego wykładni. Można przyjąć, że skoro art. 449 § 2 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, to powinien być stosowany zgodnie z jego literalnym brzmieniem (tak Sąd Najwyższy w sprawach o wydanie wyroku łącznego w postanowieniu z dnia 16 lutego 2017 r., II KK 347/16, a także w wyrokach z dnia 10 maja 2017 r., IV KK 424/16, czy z dnia 10 sierpnia 2017 r., III KK 309/17). Oznaczałoby to, że w sytuacji, gdy w ogóle nie było prowadzone postępowania przygotowawcze, niezrealizowana byłaby hipoteza normy płynącej z art. 449 § 2 k.p.k., tym samym skład sądu odwoławczego winien być wyznaczony w oparciu o przepis ogólny (art. 29 § 1 k.p.k.). Jednak już Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16, słusznie dostrzegł nieracjonalność ścisłej interpretacji art. 449 § 2 k.p.k. i dopuścił możliwość jego rozszerzającej wykładni w drodze rozumownia *a maiori ad minus* w sprawach, w których akt oskarżenia wniósł oskarżyciel prywatny. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy *de facto* uznał, że ustawodawca niewłaściwie sformułował treść art. 449 § 2 k.p.k., skoro nie objął nim wprost takich układów procesowych, w którym rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej za czyn o mniejszym ciężarze gatunkowym (ścigany z oskarżenia prywatnego) byłoby podane kontroli apelacyjnej w szerszym składzie (trzech sędziów) niż o czyn o większym ciężarze gatunkowym (ścigany z oskarżenia publicznego).

Odejście w tym orzeczeniu od literalnej wykładni art. 449 § 2 k.p.k. daje podstawę do stwierdzenia, że przepis ten wprowadza wyjątek od zasady wyrażonej w art. 29 § 1 k.p.k., ale tylko w zakresie odnoszącym się do wyinterpretowanej z niego normy, która została tam wysłowiona w sposób nie do końca zgodny z intencją ustawodawcy. Wobec tego w drodze innych reguł wykładni niż tylko wykładnia językowa należy ustalić jego rzeczywistą treść.

W pierwszej kolejności trzeba odwołać się do wykładni systemowej. Artykuł 449 § 2 k.p.k. uzależnia rozpoznanie sprawy przez sąd odwoławczy w składzie jednoosobowym od zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia. Przepis ten odwołuje się do jednej z dwóch form prowadzenia postępowania przygotowawczego. Wobec tego należy przypomnieć ogólną zasadę, że postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa prowadzi się w sprawach, których rozpoznanie w pierwszej instancji należy do właściwości sądu okręgowego (art. 309 pkt 1 k.p.k.). Są to sprawy o zbrodnie, a na zasadzie wyjątku także w formie śledztwa prowadzone są sprawy o występki należące do właściwości sądu okręgowego (art. 25 § 1 pkt 1 - 3 k.p.k.) oraz o występki należące do właściwości sądu rejonowego, które zostały przekazane do śledztwa (art. 309 pkt 2-5 k.p.k.). Kryterium decydującym o formie śledztwa w sprawach o występki należące do właściwości sądu rejonowego są względy podmiotowe, tj. pełnienie określonej funkcji publicznej (art. 309 pkt 2 - 3 k.p.k.) oraz waga sprawy (art. 309 pkt 4 w zw. z art. 325b k.p.k. i art. 309 pkt 5 k.p.k.).

Z treści art. 449 § 2 k.p.k. nie wynika wprost, czy jednoosobowy skład sądu odwoławczego na rozprawie dotyczy sądu okręgowego, czy też sądu apelacyjnego, gdyż mowa jest w nim ogólnie o „sądzie odwoławczym”. Powiązanie składu sądu z zakończeniem postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia w sposób dorozumiany odnosi się do właściwości rzeczowej sądu pierwszej instancji. Jak już wskazano, sąd rejonowy jest właściwy w sprawach o występki, w których – co do zasady – postępowanie przygotowawcze ma formę dochodzenia, a na zasadzie wyjątku, formę śledztwa. W konsekwencji zakończenie postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia wiąże się z właściwością rzeczową sądu rejonowego, a tym samym w sprawach rozpoznawanych przed tym sądem właściwy funkcjonalnie do rozpoznania apelacji jako sąd odwoławczy jest sąd

okręgowy (art. 25 § 3 k.p.k.). Dlatego też art. 449 § 2 k.p.k. reguluje kwestię jednoosobowego składu sądu okręgowego jako sądu odwoławczego.

Zawarty w art. 449 § 2 k.p.k. warunek w postaci zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, wyraźnie powiązany jest z ciężarem gatunkowym spraw o występki, które należącą do właściwości rzeczowej sądu rejonowego. Jeżeli w tych sprawach konieczna jest forma śledztwa, a więc w sprawach o większej wadze, to sąd odwoławczy orzeka na rozprawie w składzie trzech sędziów. W konsekwencji, sprawy o mniejszym ciężarze gatunkowym, bo nie wymagające formy śledztwa, rozpoznawane są co do zasady przez sąd odwoławczy w składzie jednoosobowym.

Wykładnia historyczna wskazuje, że wprowadzone z dniem 1 lipca 2015 r. odrębne uregulowanie w art. 449 § 2 k.p.k. kwestii składu sądu odwoławczego na rozprawie, stanowi kontynuację wcześniejszej regulacji zawartej w art. 476 § 2 k.p.k. Przepis ten także uzależniał rozpoznanie apelacji od wyroku sądu rejonowego w składzie jednoosobowym od formy zakończenia postępowania przygotowawczego, choć nie odwoływał się do niej wprost, tylko w sposób pośredni poprzez powiązanie z rozpoznaniem sprawy w pierwszej instancji w trybie uproszczonym, który był z kolei uzależniony od prowadzenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia (art. 469 k.p.k.). Przepis art. 476 § 2 k.p.k. przewidywał możliwość jednoosobowego orzekania na rozprawie apelacyjnej w sprawach rozpoznanych w trybie uproszczonym, ale tylko na zarządzenie prezesa sądu odwoławczego. Z dniem 1 lipca 2015 r. ustawodawca odwrócił tę regułę, gdyż wprowadził właściwie jako zasadę rozpoznawanie na rozprawie apelacyjnej spraw o występki należące do właściwości sądu rejonowego w składzie jednego sędziego, gdy postępowanie przygotowawcze zostało zakończone w formie dochodzenia, a jedynie na zasadzie wyjątku, bo na zarządzenie prezesa sądu lub sądu, w składzie trzech sędziów.

Ratio legis przyjętego w art. 449 § 2 k.p.k. rozwiązania były zatem względy funkcjonalne związane z organizacją pracy sądu odwoławczego poprzez zmniejszenie liczby sędziów zaangażowanych do rozpoznawania spraw o mniejszym ciężarze gatunkowym. Wykładnia funkcjonalna w powiązaniu z wykładnią historyczną wskazuje więc, że intencją ustawodawcy było ograniczenie

składu trzyosobowego sądu odwoławczego tylko do spraw, w których postępowanie przygotowawcze zakończone zostało w formie śledztwa (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16). W ten sposób zachowana jest symetria składu orzekającego niezależnie od rangi sądu odwoławczego (sąd okręgowy czy sąd apelacyjny). W konsekwencji sprawy przynależne do śledztwa, rozpoznane w pierwszej instancji w sądzie okręgowym, jak i w sądzie rejonowym, rozpoznawane są w drugiej instancji na rozprawie apelacyjnej – co do zasady – w składzie trzech sędziów (art. 29 § 1 k.p.k.).

Wykładnia systemowa i wykładnia funkcjonalna prowadzą zatem do zdekodowania normy zawartej w art. 449 § 2 k.p.k. w sposób szerszy niż wynika to z wykładni językowej. Nieuregulowanie w tym przepisie sytuacji, w których systemowo zakłada się niewystępowanie postępowania przygotowawczego, stanowi lukę techniczną (niedopatrzenie ustawodawcy) a nie celowy brak regulacji (luka aksjologiczna). Dotyczy to spraw o mniejszym ciężarze gatunkowym, tj. spraw prywatnoscargowych, subsydiarnego aktu oskarżenia, gdy odmówiono wszczęcia dochodzenia, odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary albo kwestii rozstrzyganych w postępowaniu następczym, tj. w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Ponadto przyjęcie ścisłej wykładni art. 449 § 2 k.p.k. prowadzi do niespójności systemowej rozwiązań prawnych, co nie było zapewne zamiarem ustawodawcy. Miałoby to miejsce nie tylko w sprawach z oskarżenia prywatnego, na co wskazano już w uzasadnieniu przywołanego powyżej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2016 r., III KK 41/16, ale także w sprawach z subsydiarnego oskarżenia. W układzie procesowym, w którym subsydiarny akt oskarżenia został wniesiony w związku z odmową wszczęcia dochodzenia, a więc bez przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, sąd odwoławczy powinien orzekać w składzie trzech sędziów (art. 29 § 1 k.p.k.), zaś gdyby akt oskarżenia wniesiono po umorzeniu postępowania przygotowawczego prowadzonego w formie dochodzenia, to wówczas skład sądu odwoławczego powinien być jednoosobowy (art. 449 § 2 k.p.k.).

Zauważyć również należy, że skoro przepis ten wymaga zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, to ustawodawca powiązał

skład sądu odwoławczego na rozprawie apelacyjnej z faktem prowadzenia postępowania przygotowawczego. Podkreślić trzeba, że celem czynności dokonywanych w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego jest przygotowanie sprawy dla oskarżyciela, a więc strony etapu jurysdykcyjnego procesu oraz dla sądu, stąd stadium, w ramach którego są one wykonywane nazwano postępowaniem przygotowawczym (zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2014, s. 619 - 620). Jeżeli zatem sam ustawodawca systemowo nie wprowadza postępowania przygotowawczego w danej kategorii spraw, to znaczy, przyjmując jego racjonalność, że jest ono jego zdaniem zbędne, bowiem sprawy te nie są na tyle poważne, że zasadnym jest przygotowanie ich zanim trafią do stadium jurysdykcyjnego. Tym samym trudno przyjmować trzyosobowy skład sądu odwoławczego w tego rodzaju sprawach, skoro w sprawach poważniejszych, gdy zgodnie z wolą ustawodawcy dochodzenie jest jednak wymagane, sąd odwoławczy powinien orzekać w składzie jednoosobowym.

Podsumowując, powyższe wywody pozwalają na wyrażenie poglądu, że **w sprawach o występki należące do właściwości sądu rejonowego, w których prowadzone było postępowanie przygotowawcze i zakończyło się ono w formie śledztwa, sąd odwoławczy na rozprawie orzeka w składzie trzech sędziów (art. 29 § 1 k.p.k.). W innych sprawach, na podstawie art. 449 § 2 k.p.k., sąd ten orzeka na rozprawie jednoosobowo, chyba że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej.**

W postępowaniu w sprawie odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyn zabroniony pod groźbą kary, skład sądu odwoławczego kształtowany jest w oparciu o przepis art. 449 § 2 k.p.k.

Ze wskazanych powyżej względów uznać należy, że w pełni prawidłowo Sąd odwoławczy orzekał w przedmiotowej sprawie w składzie jednoosobowym. Nie ma więc racji skarżący, gdy wskazuje, że wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

